

BECZKA ŚMIECHU

(wybrał K.Stefaniuk, IIb)

Nauczyciel spotyka byłego ucznia i pyta go:

- Co u ciebie słychać, co porabiasz?
- Wykładałem chemię.
- O! Gratuluje. A można wiedzieć gdzie?
- Oczywiście, w Biedronce - na półki.

PO CZYM
POZNAJEMY,
ŻE IDZIE
WIOSNA?

PO DZIURACH
W ASFALCIE.



GIMNAZETKA

**Publiczne Gimnazjum Nr 1
im. J.I.Kraszewskiego w Jelnicy**



**Wyniki konkursu o Patronie
naszej Szkoły!**
Str. 4-6

nr13
19.03.2013

W tym numerze:

J.I. Kraszewski	2-3
Konkurs	4-6
Poezja	7
Dzień Kobiet	8
Wiosna	9
Recenzja	10
Pożegnanie	11
Imiennik	12
Trzymaj formę	13
Rebusy	14-16
Przysłowia	17
Moda	18
Bal	19
Humor	20

**Wspomnienie Balu Gimnazjalnego
2013**
Str. 19



Związki Kraszewskiego z Podlasiem

Kraszewski wychowywał się w Romanowie w powiecie włodawskim pod opieką babki Zofii Malskiej i prababki Konstancji Nowomiejskiej. Wniósł stamtąd pierwsze zainteresowania kulturą i literaturą. Kształcił się w szkole wydziałowej w Białej Podlaskiej (1822-1826), szkole wojewódzkiej w Lublinie (1826-1827), wreszcie w gimnazjum w Świsłoczy (1827-1829), gdzie zdał egzamin dojrzałości.

Milena Sójka, II B



Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie – Romanów, miejscowość znana głównie z muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego. Mimo że pisarz urodził się w Warszawie, to tu spędził wiele lat dzieciństwa. Romanów leży koło miejscowości Wisznice między miastami: Białą Podlaską a Włodawą.



Ławeczka – pomnik Kraszewskiego w Białej Podlaskiej

Wspomnienie balu



Klasa 3 A



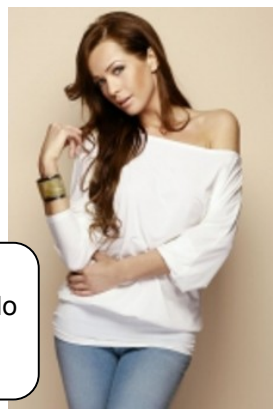
Klasa 3 B

Moda

Nadchodząca wiosna 2013 roku niesie ze sobą wiele nowych hitów. Trendy mody na nowy sezon rzadko pojawiają się znikąd. Przeważnie są one w pewien sposób podobne do trendów poprzedniego sezonu, zatem warto spojrzeć na modę wiosenną 2012, aby się zorientować, co będzie modne w 2013 r.



Jednym z nadchodzących hitów na pewno są geometryczne wzory. Należy je mądrze łączyć; nie przesadzać z biżuterią.



Drugim MUST HAVE na pewno będą szerokie T-shirty noszone oczywiście do wąskich spodni, ale potem także do szortów.



I nareszcie - jeansowe kamizelki i koszule! Można nosić je do jeansów, ale w innym odcieniu.

Wybrały:
Weronika Brodawka
Aleksandra Tymoszek II A

Kraszewski o Podlasiu...



Kraszewski do końca życia czuł wielki sentyment do Romanowa. Po latach pisał:

„Każdy szum drzew przypomina mi romanowskie jodły, każdy klekocący bocian wydaje się być z tamtejszych bocianów(...) każda olcha przywodzi mi na myśl stare drzewa pod kanałem rosnące.”

Kraszewski bardzo szybko przyzwyczaił się do życia w Białej. Później pisał:

„W Białej prawie jeszcze byłem jakby w domu, jak u babek.”

Józio wraz z kolegami często chodzili na wiosenne przechadzki. Najmilszym celem było Radziwiłłowskie Zamczysko. Józef Kraszewski niejednym opisem mu poświęcił. Pisał:

„Cieniste, stare lipy wałów, ileżście to dziecinnego życia scen widziały, ileżśmy to pod waszymi gałęziami bajek sobie naopowiadali.”

O tym, jak ciężko mu było się rozstać z tym miasteczkiem, świadczą słowa pisane wiele lat później:

„W Białej przeżyłem ja najlepsze z moich lat dziecinnych, w niej się moja dusza otworzyła na świat; tu poczułem raz pierwszy chętkę do pisania i wziąłem pióro w rękę. Widzicie teraz dlaczego tak kocham Białą i szanuję jej wspomnienia.

Mimowolnie w starości czuje każdy przywiązanie jakieś czułe do pierwszej kochanki tak jak ja do tego miejsca, w którym poznałem raz pierwszy rozkosz wylania duszy na papier.”

Wybrała: Angelika Kasianiuk, II A

KONKURS o patronie

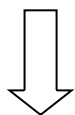
W związku z Dniem Patrona Szkoły przypadającym na 19 marca 2013 p. Ewa Soszyńska przeprowadziła w klasach II i III konkurs na parafrazę „Dziada i baby” J.I.Kraszewskiego. Zwycięzczynią konkursu okazała się **Karolina Młynarczyk**, której opowiadanie było najlepsze. Pozostali uczniowie wykonali komiksy. Oto lista zwycięzców:

2. miejsce - Hubert Ziarek, III B

3. miejsce - Angelika Kasianiuk, II A

Wyróżnienie - Justyna Szczepaniuk, III A

Najciekawsze prace można zobaczyć...



<http://www.gimjelnica.szkolnastrona.pl/>

(szukaj w zakładce GAZETKA SZKOLNA)



PRZYSŁOWIA

- ♦ W marcu, jak w garncu.
- ♦ Co marzec wypieczę, to kwiecień wysieczę.
- ♦ Czasami w marcu zetnie wodę w garncu.
- ♦ Czasem marzec tak się podsadzi, że dwa kożuchy oblec nie zawadzi.
- ♦ Ile w marcu dni mglistych, tyle w żniwa dni dżdżystych.
- ♦ Kiedy w marcu deszczu wiele, nieurodzaj zboża ściele.
- ♦ Gdy w marcu deszcz pada, wtedy rolnik biada, gdy słońce jaśnieje, to rolnik się śmieje.
- ♦ Marzec, co z deszczem chadza, mokry czerwiec sprwadza.
- ♦ Słońce marcowe, owocom niezdrowe.
- ♦ Marzec zielony - niedobre plony.
- ♦ Suchy marzec, kwiecień mokry, maj przechłodny - nie będzie rok głodny.
- ♦ Suchy marzec, mokry maj, będzie żytko jako gaj.
- ♦ W marcu, gdy są grzmoty, urośnie zboże ponad płoty.
- ♦ Marzec, czy słoneczny, czy płaczliwy, listopada obraz żywy.
- ♦ Marzec odmienia wiatry, deszcz miesza z pogodą, więc nie dziw, jeśli starzy czują go ze szkodą.

Wioletta Ostapiuk IIB



KRZYŻÓWKA LITERACKA



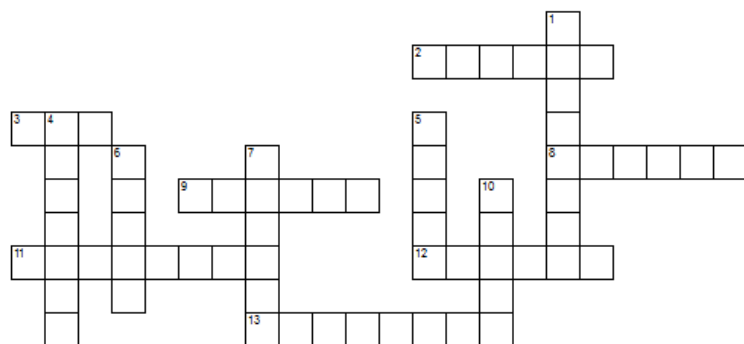
Kontynuujemy cykl łamigłówek polonistycznych, dzięki którym możesz zdobyć częściową ocenę bardzo dobrą z języka polskiego (**uczniowie klas II i III**).

Z rozwiązana łamigłówką zgłoś się do pani E. Soszyńskiej!

Szansę na 5 ma 5 pierwszych osób, które prawidłowo rozwiążą krzyżówkę.

UWAGA! Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest posiadanie oryginalnego numeru GIMNAZETKI (z naklejką)

Wybrała: E.Soszyńska



Poziomo

1. Syn Posejdona, olbrzym z jednym okiem na środku czoła którego spotkał i oślepił Odyseusz wraz ze swą załogą
2. Zbudował go z drewna Odyseusz by zdobyć Troję
3. Wręczył je Parys Afrodydzie w konkursie na najpiękniejszą boginię grecką
4. Najpiękniejsza kobieta w Grecji, której porwanie przez Parysa stało się przyczyną wojny trojańskiej
5. Wierna żona Odyseusza , oczekująca przez 20 lat na jego powrót z wojny trojańskiej
6. Półkobiety, półptaki które śpiewem zaklinały żeglarzy opisane w jednej z przygód Odyseusza
7. Najślynniejszy z Greków oblegających Troję .Jego jedynym słabym punktem była pięta.

Pionowo

1. Grecki bóg mórz i oceanów , który usiłował nie dopuścić do powrotu Odyseusza do domu
2. Epopeja Homera opowiadająca o przygotowaniach jakiego spotkały Odyseusza w czasie , trwającego 10 lat, powrotu do domu po wojnie trojańskiej
3. Święta rzeka bogów , w której matka wykapała w dzieciństwie Achillesa by zapewnić mu nieśmiertelność
4. Twórca "Iliady" i "Odysei"
5. Epopeja Homera opowiadająca o wojnie trojańskiej
6. Król trojański, który był sędzią w konkursie na najpiękniejszą boginię grecką

Oto praca konkursowa Karoliny Młynarczyk z II B:

„DZIAD I BABA”

Dawno, dawno temu...

A może to było niedawno?

Bardzo, bardzo daleko...

Nie, to chyba było dość blisko.

Nieważne, liczy się uczucie! A było ono niebanalne. Jednakże zaczniemy od początku.

Swego czasu, w maleńkim domku żyła para staruszków, nazwijmy ich... Dziad i Baba, jakżeby inaczej. Oboje byli siwi i pomarszczeni, ale kochali się bardzo mocno. W końcu całe życie spędzili ze sobą, w tym właśnie domku. Starzeli się oni, a razem z nimi ich dom, ale wiedzieli, że to kwestia czasu, aż odwiedzi ich Śmierć, niezbyt dobra znajoma. A, iż miłość ich zdawała się trwać do końca świata i jeden dzień dłużej, pragnęli, aby stało się to jednocześnie – ich serca nie potrafiłyby wytrzymać bólu po śmierci drugiej osoby i, nawiasem mówiąc, portfele nie potrafiłyby wytrzymać tylu wydatków. Jednak szta! Opowieść jest romantyczna.

Ciężko im było na sercu z tego powodu. Baba smutne miała oczy i zmarszczek jej przybyło. Dziad ze spuszczonego wzrokiem tułał się po chatce, garbiąc się coraz bardziej pod ciężarem wielkiego smutku.

Oboje wznosili modły do nieba, aby Bóg w swej łaskawości darował im męki spowodowane śmiercią drugiej połowy, jednak Pan z Góry uznał, że już im dość całego życia razem, aby jeszcze razem odchodzić z tego świata. Dziad i Baba rozpoczęli więc dysputy, które z nich jako pierwsze ma opuścić ten świat.

- Moja kochana, pierwszy powinienem odejść w Zaświaty. Przygotuję ci tam miejsce godne ciebie.

- Mój najdroższy, niech mnie tamten świat pochłonie jako pierwszą. Starsza jestem od ciebie i prędzej mnie Śmierć doścignie swoimi kościstymi dłońmi.

- Niepodobna to, żebym pozwolił ci się zapuścić w nieznaną świat!

- Słabe jest serce moje, mogłoby nie wytrzymać bólu spowodowanego twoim odejściem...

Takie argumenty przeciw sobie wytaczali. I byliby się tak kłócili jeszcze długi czas, lecz przerwało im pukanie do drzwi. Może to i lepiej, bo chcieli porzucić swoją chatkę i koniec końców obraziliby się na siebie, co, paradoksalnie, byłoby rozwiązaniem ich problemów.

Zdziwili się, kto o tej porze śmie zakłócać ich życie. Cóż, choć spór zaczęli dość wcześnie, to niepostrzeżenie zrobiło się już późno. Odpowiedź jednak przyszła bardzo szybko.

- Otwórzcie mi, dobrzy ludzie! Śmierć jestem. Wasza rozmowa doszła nawet do uszu niebiańskich i piekielnych stworzeń. Jesteście bardzo irytują... to znaczy fascynującą parą i dlatego, by ukrócić wasze męki, a także nasze, postanowiliśmy, że zabierzemy was w Zaświaty. Otwórzcie, bowiem niosę wam ulgę i pokój!

Brak odzewu. Nagle Dziad i Baba zajęli się niezwykle pasjonującymi sprawami najwyższej wagi.

- Któż przygotuje strawę dla gościa? – wymyślała Baba, choć ta wymówka sama w sobie była absurdalna.

- Któż posprząta izbę? – pytał Dziad.

Zupełnie, jakby było to jeszcze istotne!

Śmierć czekała cierpliwie, jednak ta cierpliwość powoli się kończyła, a staruszkowie wciąż nie potrafili się porozumieć. Żądza życia okazywała się większa, niż wzajemna miłość.

No cóż, każda cierpliwość kiedyś się kończy, a taka osobistość jak Śmierć długo czekać nie może. Koścista ręka, zboliała od pukania opadła. A Śmierć sobie tylko znanym sposobem znalazła się przy kominie z zamiarem wykorzystania go jako przejście.

I bardzo szybko zakończyła spór pary "na dobre i na złe".



BRAWO KAROLINA!



DZIAŁ: STRUKTURA MATERII

HASŁO



DZIAŁ: CIECZE I GAZY

HASŁO

FIZYCZNY REBUS

Kontynuujemy cykl łamigłówek fizycznych w postaci rebusów, dzięki którym możesz zdobyć częściową ocenę celującą z fizyki. Przypominamy:

W kolejnych 3 numerach (marzec, kwiecień, maj) ukaże się 6 rebusów - jeśli rozwiążesz minimalnie 5 z nich i wyjaśnisz hasła, to uzyskasz celującą ocenę częściową z fizyki.

Życzymy powodzenia!

UWAGA! Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest posiadanie oryginalnego numeru GIMNAZETKI (z naklejką)

Z rozwiązanymi rebusami zgłoś się do pani od fizyki!

Szansę na 6 ma 5 pierwszych osób, które prawidłowo rozwiążą i wyjaśnią hasło.

Opracowała (s. 14-15):

Pani R. Sobieszuk - Rzeńca

KĄCIK POEZJI



Marzec

Marzec wielki to jest gałgan
Raz są kwiaty raz jest bałwan
Niczym on się nie krępuje
Pogodę miesiący przejmuje

Czasem w marcu jest jak w garncu
A w tym garncu dużo harców
Marzec kwietniem raz się staje
Później lutym wnet zostaje .

U marca pomysłów całe krocie
Może przyjść również w ciepłocie
A, że ciepła nam przybywa
I grzmot cichy czasem bywa.



Wioletta Ostapiuk IIB

Baby, ach te baby...

Dzień Kobiet

Dzień Kobiet – coroczne święto obchodzone 8 marca jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Ustanowione zostało w 1910 roku. Dzień Kobiet w Polsce był obchodzony na szeroką skalę do 1993 roku. Jest to święto międzynarodowe.

Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzą się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. Pierwsze obchody Narodowego Dnia Kobiet odbyły się 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. Zapoczątkowane zostały one przez Socjalistyczną Partię Ameryki.

Ciekawostki

- ♦ W niektórych krajach (jak Rumunia) dzień ten jest równoważny z dniem matki, podczas którego dzieci ofiarują drobne prezenty swoim matkom i babciom.
- ♦ W Tunezji **Święto Kobiet** obchodzone jest 13 sierpnia
- ♦ We Włoszech kobiety obdarowywane są gałązkami akacji srebrzystej

Milena Sójka, II B



Co i jak jeść, czyli piramida zdrowego żywienia

Piramida zdrowego żywienia została opracowana przez naukowców po to, aby ułatwić nam planowanie codziennej diety. W przejrzysty sposób pokazuje, jakie powinny być proporcje pomiędzy spożywanymi produktami należącymi do różnych grup pokarmów. Dobrze jest znać jej zasady - dla zdrowia, dobrego samopoczucia i ładnej sylwetki.



Piramida żywienia pokazuje prawidłowe proporcje naszej codziennej diety.

Opracowały: Weronika Brodawka, Aleksandra Tymoszek, II A

Imiennik

Józef – imię męskie pochodzenia biblijnego. Wywodzi się od patriarchy Józefa, syna Jakuba i Racheli. Jest to skrócona forma imienia Josifiasz: „(by) Jah dodał (pomnożył)”. W zdrobnieniach występuje w formach: Józek, Józefek, Józus

Maria – imię żeńskie pochodzenia hebrajskiego Miriam, które oznacza „być pięknym lub wspaniałym”. To imię otrzymują także mężczyźni, np. José Maria Escriva de Balaguer, Maksymilian Maria Kolbe, Jan Maria Rokita, Bronisław Maria Komorowski, Jean-Marie Le Pen. Imię Maria dodają do swoich imion kapłani kościoła mariawickiego

Joanna – imię żeńskie, odpowiednik imienia Jan pochodzącego z języka hebrajskiego: Jo-hanan – Jahwe jest łaskawy
Zdrobnienia od imienia Joanna to: Joasia, Asia, Aśka

Malwina – imię żeńskie pochodzenia celtyckiego lub germańskiego. Imię to może pochodzić od galickiego imienia Malamhin składającego się ze słów mala mhin – "gładkie czoło" lub z starowysoko-niemieckiego: mahal – „sąd, sprawiedliwość , przyjaciel”, można więc przetłumaczyć je jako „strzegąca praw, prawowierna”

Justyna – żeński odpowiednik imienia Justyn. Imię pochodzenia łacińskiego od słowa „iustus”, co oznacza „sprawiedliwy”. Wśród imion nadawanych nowo narodzonym dzieciom, Justyna zajmuje 49. miejsce w grupie imion żeńskich

Wybrał: Karol Krasuski, IIB



Zwyczaje wiosenne

Chociaż za oknem czasem możemy jeszcze zauważyć padający śnieg, to jednak wiosna zbliża się do nas coraz większymi krokami. No, przynajmniej ta kalendarzowa ;-)

- ♦ Jedną z podtrzymywanych do dziś tradycji jest **topienie Marzanny**, które dawniej odbywało się w czwartą niedzielę Wielkiego Postu. Współczesny Polak dzień ten obchodzi 21 marca.
- ♦ **Dzień Wagarowicza** - to zwyczaj opuszczania zajęć szkolnych. W zależności od szkoły i nauczycieli ucieczki z lekcji w ten dzień traktowane były i są różnie. Niektórzy nauczyciele „przymykają oko” na ten wybryk, niektórzy próbują karać za nieobecność.

P.s. W naszej szkole nie warto uciekać z lekcji tego dnia, bo jest wtedy dużo atrakcji i szkoda byłoby to przegapić ;-)

Kinga Jędruchiewicz, II B



RECENZJA

Książka pt. "Przygody Sherlocka Holmesa" jest powieścią kryminalną. Składa się z kilku niezwiązanych ze sobą rozdziałów opisujących przygody doskonałego detektywa o nieprzeciętnym umyśle.

Moim zdaniem jest to jedna z ciekawszych lektur szkolnych, więc wielu uczniów powinno ją przeczytać. Pokazuje nam życie ludzi w tamtych czasach. Tytułowy bohater był typowym dżentelmenem, który robił wrażenie swoją uprzejmością i uczciwością. Sherlock nigdy nie pragnął rozgłosu, ale pochwały były dla niego bardzo miłe. Czytając opowieść, można było odnieść wrażenie, że Holmes miał nadprzyrodzone moce - widział dużo więcej niż inni ludzie i wykorzystywał to do dedukcji. Myślę, że możemy się od niego naprawdę wiele nauczyć.

Serdecznie polecam tę książkę wszystkim, którzy chcą sprawdzić, czy tak jak doskonały detektyw mają zdolności dedukcji.

Karolina Młynarczyk, II B



Przegrana walka z chorobą

Na pewno wszyscy pamiętamy Dawida. Bardzo często nie było go w szkole, bo walczył o swoje życie w szpitalu. Mieliśmy nadzieję, że wyjdzie z tego, że jeszcze go zobaczymy z uśmiechem na twarzy, Jednak stało się inaczej. Zmarł 28 stycznia 2013. Przegrał walkę z białaczką, przegrał życie. Gdy ta informacja dotarła do nas, nikt nie chciał uwierzyć. Nasz kolega zawsze najlepiej biegał, jak rakietą. Był spokojny, dobrze się uczył, napisał najlepiej z naszej klasy test szóstoklasisty. Dawid zachorował już w podstawówce. Na początku, gdy trafił do szpitala, myśleliśmy, że to nic poważnego. Później diagnoza: białaczka. Cały czas trzymaliśmy za niego kciuki. W szóstej klasie przyszedł nawet na bal. W pierwszym semestrze, pierwszej klasy gimnazjum chodził normalnie do szkoły, uczył się tak jak my. Następnie znowu trafił do szpitala. Kiedy przebywał w domu, staraliśmy się odwiedzać go jak najczęściej. Podczas odwiedzin traktowaliśmy Dawida jak każdego kolegę, nie chorującego na tak poważną chorobę. W drugiej klasie przeszedł przeszczep. Wszystko poszło dobrze, ale pojawiły się komplikacje. Dawid nie wrócił już do nas. Na pogrzebie obecna była w całości kl. 2a oraz wychowawczyni wraz z innymi nauczycielami. Każdy z nas pożegnał go białą różą. Dawidzie, pozostaniesz w naszej pamięci jako zawsze uśmiechnięty chłopak. A do nieba na pewno pobiegłeś najszybciej jak umiałeś, jak rakietą.

Klasa 2a o Dawidzie:

„Jedno półtrocze wystarczyło, żeby dowiedzieć się, jakim świetnym był kolegą. Zapamiętam go jako spokojnego, a zarazem wesołego chłopca, który nie chciał abyśmy martwili się jego chorobą, ale oczekiwał odrobiny wsparcia. Dziękuję mu za to, że pokazał nam jak ważne jest zdrowie i siły do walki z chorobą.”

„Dawid był bardzo spokojnym, dobrze ułożonym kolegą i takim go zapamiętam.”

„Ja to pamiętam, jak zawsze biegał od swojego domu do Tomka, albo jak z mamą rowerem jeździł.”

„Pomimo swojej choroby potrafił pomagać i pocieszać. Był najlepszym przyjacielem, cieszył się z każdego dnia. Nigdy się nie poddawał się i walczył o to, aby wrócić do szkoły i pokazać, że stać go na dobre oceny. A poza tym, myślę że na długo zostanie w naszym sercu i pamięci.”

Justyna Nowosz II A